

POSTANOWIENIE

4 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 4 kwietnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A. w Z.

przeciwko R. F.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej

"W." spółki akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej "W." spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 28 października 2022 r., I AGa 78/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od "W." spółki akcyjnej w W. na rzecz A. w Z.
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelacje pozwanego R.F. oraz interwenientki ubocznej po stronie pozwanego „W.” spółki akcyjnej w W. w sprawie o zapłatę toczącej się z powództwa A. z siedzibą w Z. Interwenientka uboczna wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zaskarżając ten wyrok w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy wskazać, że – wbrew stanowisku wyrażonemu w odpowiedzi na skargę kasacyjną – skarga interwenientki nie podlegała odrzuceniu. Interwencja uboczna skarżącej nie ma wprawdzie charakteru samoistnego, lecz nie można przyjąć, by wniesienie skargi kasacyjnej przez interwenientkę w sytuacji bierności strony, po której ona działa, było czynnością procesową pozostającą w sprzeczności z czynnościami lub oświadczeniami strony, do której skarżąca przystąpiła. W sprawie nie znajduje zatem zastosowania art. 79 zd. 2 k.p.c. Przepis ten dotyczy bowiem oświadczeń oraz czynności, które w sposób wyraźny, ewidentny wzajemnie się wyłączają ze względu na odmienną treść i intencje strony oraz interwenienta ubocznego (zob. postanowienia SN z 4 października 2012 r., IV CSK 327/12, oraz z 25 sierpnia 2016 r., V CZ 40/16). Natomiast samo niewniesienie środka zaskarżenia przez stronę, zwłaszcza środka o charakterze nadzwyczajnym, nie oznacza, że nie może tego uczynić interwenient niesamoistny; sytuacja kształtowałaby się odmiennie, gdyby pozwany, po wniesieniu skargi, oświadczył, że sprzeciwia się tej czynności (zob. postanowienie SN z 27 czerwca 2014 r., V CSK 486/13) – co w okolicznościach sprawy nie miało miejsca. Również uiszczenie przez pozwanego zasądzonej od niego należności nie ma rozstrzygającego znaczenia dla oceny dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej przez interwenienta ubocznego; wykonanie prawomocnego orzeczenia było bowiem obowiązkiem pozwanego.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Podniosła przy tym, że motywy zaskarżonego wyroku są wewnątrznie sprzeczne. W jej ocenie Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że pozwany działał w sposób rażąco niedbały, co uzasadniało zastosowanie trzyletniego terminu przedawnienia, stosownie do art. 32 ust. 1 zd. 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (dalej: Konwencja CMR) - a jednocześnie Sąd ten uznał jakoby, że skarżący nie działał w sposób rażąco niedbały, co miałoby rzekomo wynikać z ustalenia, „że powód zgodził się na ograniczenie wysokości odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę na podstawie art. 23 ust. 3” Konwencji CMR. Z zastosowania ograniczenia

odpowiedzialności, o którym mowa w przywołanym ostatnio przepisie, wynika natomiast, zdaniem skarżącego, że pozwany nie dopuścił się rażącego niedbalstwa, gdyż w przeciwnym razie pozwany nie mógłby, stosownie do art. 29 ust. 1 Konwencji CMR, korzystać z dobrodziejstwa art. 23 ust. 3 Konwencji CMR.

Skarżąca zakwestionowała także poniesienie przez powódkę szkody, wskazując, że Sąd drugiej instancji ustalił, iż zapłaciła ona za utracony przez pozwanego towar podmiotowi innemu niż poszkodowany. Wskazała również, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia art. 65 § 2 k.c., gdyż Sąd „w ogóle nie odwołał się do zasad wykładni postanowień umownych [...] ani nie przełożył ich na treść umowy zlecenia transportowego”.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (zob. postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Skarga kasacyjna interwenientki ubocznej nie jest oczywiście uzasadniona w opisanym wyżej rozumieniu. Argumentacja przedstawiona w motywach wniosku o przyjęcie tego środka zaskarżenia do rozpoznania stanowi w istocie powielenie zarzutów skargi i nie przekonuje w sposób stanowczy o konieczności uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Co się tyczy kwestii tego, czy pozwany działał w sposób rażąco niedbały, co uzasadniało zastosowanie terminu przedawnienia z art. 32 ust. 1 zd. 2 Konwencji

CMR, to stanowisko Sądu Apelacyjnego nie jest dotknięte opisaną przez skarżącą wadliwością. Kwestia tego, jakiej wysokości odszkodowania dochodzi w sprawie powódka, nie może bowiem wpływać na ocenę, czy pozwany zachował się rażąco niedbale. Zakres wysuwanych w toku procesu roszczeń, zgodnie z zasadą dyspozycyjności, pozostaje suwerenną decyzją strony powodowej. Kwestia długości terminu przedawnienia ma z kolei charakter obiektywny; jeśli więc zachodzą podstawy do zastosowania art. 32 ust. 1 zd. 2 Konwencji CMR, to termin ten wynosi trzy lata niezależnie od tego, czy podmiot poszkodowany dochodzi od przewoźnika odszkodowania w pełnej, czy w ograniczonej wysokości.

Jednocześnie nie sposób pominąć, że skarżącej umyka rzeczywista przyczyna, dla której powódka dochodziła w sprawie odszkodowania w ograniczonej wysokości - powódka sama ponosiła odpowiedzialność w ograniczonym wymiarze, toteż jej szkoda (wyrażająca się w obowiązku zapłaty odszkodowania) nie mogła przenosić kwoty wynikającej z art. 23 ust. 3 Konwencji CMR. Dochodzenie od pozwanego kwoty wyznaczonej przez wspomniany przepis nie było zatem przejawem uznania, że pozwany ponosi odpowiedzialność, której wysokość jest limitowana wskazanym unormowaniem. Wypada przy tym podkreślić, że powódka dążyła do wyrównania całości poniesionej przez siebie szkody.

Kwestia tego, czy powódka poniosła szkodę (wypłacając odszkodowanie za utracony przez pozwanego towar), została wyjaśniona przez Sąd Apelacyjny w stopniu wykluczającym uznanie skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną. Choć istotnie przelew dokonano na rzecz podmiotu innego niż wysyłający (nadawca), to z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie jednoznacznie wynika, iż miało to związek z rozliczeniem tej właśnie szkody. Powódka dokonała bowiem wpłaty na rzecz podmiotu występującego w imieniu ubezpieczyciela, który zawarł umowę ubezpieczenia utraconego towaru z klientem powódki (nadawcą). Wspomniane rozliczenia, choć opisane przez Sądy obu instancji skrótowo, nie są nadmiernie skomplikowane i nie budzą żadnych wątpliwości.

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy również wskazanie na naruszenie art. 65 § 2 k.c. Dotyczące tej kwestii wywody skarżącej nie noszą w istocie cech uporządkowanej argumentacji jurystycznej – są wyłącznie wyrazem

niezadowolenia z (oczywiście trafnego) rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego i nieopartą stosownymi racjami polemiką z dokonaną przez ten Sąd wykładnią zlecenia przewozu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]